

Wysadzono pomnik ku czci pomordowanych Polaków

10 stycznia 2017

8 stycznia na Lwowszczyźnie został wysadzony w powietrze pomnik Polaków ze wsi Huta Pieniacka, a na jego fragmentach napisano obelgi. Na miejscu wybuchu działa grupa śledcza, której pracownicy próbują ustalić typ ładunku wybuchowego oraz inne szczegóły popełnionego przestępstwa.

Mieszkańcy tej wsi zostali zamordowani w 1944 roku przez ukraińskich pacyfikatorów z ochotniczej dywizji Waffen SS Galizien. Wówczas te ziemie należały do Polski, obecnie jest to rejon brodowski obwodu lwowskiego Ukrainy. Podczas operacji pacyfikacyjnej zginęło około tysiąca osób, większość z nich została żywcem spalona w kościele. Wioski nie odbudowano, na jej miejscu wzniesiono pomnik przedstawiający kamienny krzyż i dwie płyty z listami poległych.

Jeszcze w październiku ubiegłego roku jeden z liderów ukraińskich nacjonalistów Dmytro Korczynski zapowiedział podobne traktowanie polskich pomników na terytorium, które wcześniej należało do Polski. Lider nacjonalistycznego stowarzyszenia Bractwo oznajmił, że polskie pomniki w Ukrainie trzeba wyburzać na równi z tymi, które symbolizują reżim radziecki.

Ambasador RP w Kijowie Jan Piekło poinformował, że Polska wyśle do MSZ Ukrainy notę protestacyjną w związku ze zdemolowaniem pomnika Polaków, którzy zginęli z rąk ukraińskich nacjonalistów.

Wcześniej w serwisach społecznościowych zostało umieszczone wideo, na którym widać, że krzyż stanowiący część pomnika jest zniszczony. Ponadto przestępcy pomalowali tablice z listami poległych w kolory ukraińskiej flagi narodowej i flagi UPA z

napisem SS.

„Wiemy o tym filmie. Rano wyruszy tam konsul a do MSZ Ukrainy zostanie wysłana nota” – oznajmił Piekło, którego zacytowała Telewizja Polska.

Źródło: pl.SputnikNews.com